

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Edukacja](#)

Nauczyciel akademicki ma prawo do wyrażania swoich przekonań

Nauczyciel akademicki ma prawo do wyrażania swoich przekonań światopoglądowych, filozoficznych i religijnych w życiu publicznym - podkreślił minister edukacji i nauki Przemysław Czarnek, dziękując sygnatariuszom listu otwartego w sprawie prof. Ewy Budzyńskiej.

"Minister Przemysław Czarnek do sygnatariuszy listu otwartego w sprawie prof. Budzyńskiej: - Dziękuję za ten ważny głos. Nauczyciel akademicki ma prawo do wyrażania swoich przekonań

światopoglądowych, filozoficznych i religijnych w życiu publicznym" - wpis takiej treści opublikowało we wtorek Ministerstwo Edukacji i Nauki na Twitterze.

Wpis MEiN podlinkowany jest listem otwartym dotyczącym wolności słowa podpisanym przez grupę profesorów różnych uczelni opublikowany przez portal wPolityce.pl.

"Łamanie zasady wolności słowa na polskich wyższych uczelniach już od dłuższego czasu budzi niepokój wielu Polaków. Ogromne poruszenie wzbudziła sprawa prof. Ewy Budzyńskiej, która przekazywała studentom swoje poglądy na temat rodziny i stała się z tego powodu obiektem rozlicznych ataków. Pani Profesor w ostatnich dniach została ukarana naganą przez Komisję Dyscyplinarną Uniwersytetu Śląskiego. Pragniemy podkreślić, że w tej sprawie w pełni podzielamy zdanie Pana Ministra wyrażone w wywiadzie dla strony internetowej pisma +Do rzeczy+, udzielonym 27 marca br." - napisali autorzy listu.

Zacytowali w nim fragment wypowiedzi Czarnka brzmiący: "Nauczyciel akademicki ma prawo do wyrażania swoich przekonań światopoglądowych, filozoficznych i religijnych w życiu publicznym. Konstytucja RP wyraźnie gwarantuje to każdemu. Jeżeli słyszymy, że prof. Budzyńska została ukarana, ponieważ przekazywała studentom swój światopogląd, to odpowiadam, że nauczyciel akademicki jest od tego, aby uczyć, czyli również przekazywać swój pogląd na daną sprawę. Jak można zostać za coś takiego ukaranym? Przecież to jest skandal. Nawet orzeczenia w PRL-u nie wyglądały tak, jak orzeczenie tej komisji. Oczywiście mówię to wszystko na bazie doniesień medialnych, zastrzegając, że czekamy na uzasadnienie".

Sygnatariusze listu otwartego zwracają się w nim do szefa MEiN o nieustanne monitorowanie tej sprawy, a także o wprowadzenie i wdrożenie rozwiązań prawnych wzmacniających zasadę wolności słowa na polskich uczelniach.

Po listem podpisali się: prof. dr hab. Andrzej Nowak (Uniwersytet Jagielloński, PAN), prof. dr hab. Wojciech Polak (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu), prof. dr hab. Jan Draus (Uniwersytet Rzeszowski), red. Bronisław Wildstein, dr hab. Sylwia Galij-Skarbińska, prof. Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, red. Krzysztof Wyszkowski, prof. dr hab. Tadeusz Wolsza (Uniwersytet Kazimierza Wielkiego, PAN), prof. dr hab. Jan Żaryn (Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego), prof. dr hab. Piotr Franaszek (Uniwersytet Jagielloński), prof. dr hab. Włodzimierz Suleja (Instytut Pamięci Narodowej), prof. dr hab. Marek Szulakiewicz (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu), prof. dr hab. Aleksander Nalaskowski (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu), dr hab. Tomasz Kozłowski, prof. Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, ks. dr Jarosław Wąsowicz (Archiwum Salezjańskie Inspektorii Pilskiej), prof. dr hab. Krzysztof Pilarczyk (Uniwersytet Jagielloński), ks. prof. dr hab. Piotr Tomasik (Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego), dr hab. Mirosław Supruniuk (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu), dr hab. Sławomir Magala, prof. Uniwersytetu Warszawskiego.

W piątek skład orzekający Uczelnianej Komisji Dyscyplinarnej ds. Nauczycieli Akademickich Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach zdecydował w piątek o ukaraniu naganą emerytowanej obecnie wykładowczyni tej uczelni dr hab. Ewy Budzyńskiej.

Wcześniej rzecznik dyscyplinarny UŚ zarzucił dr hab. Ewie Budzyńskiej m.in., że formułowała wypowiedzi, opierając się na własnym, narzucanym studentom światopoglądzie o charakterze wartościującym, stanowiące przejaw braku tolerancji wobec grup społecznych i ludzi o odmiennym światopoglądzie, nacechowane wobec nich co najmniej niechęcią, w szczególności wypowiedzi homofobiczne, wyrażające dyskryminację wyznaniową, krytyczne wobec wyborów życiowych kobiet, dotyczących m.in. przerywania ciąży.

Orzeczenie nie jest prawomocne. Jeden z członków składu orzekającego zgłosił zdanie odrębne. Szczegóły uzasadnienia orzeczenia komisji, która obradowała na niejawnym posiedzeniu, nie są znane.

Sprawa dyscyplinarna dotycząca dr hab. Ewy Budzyńskiej początek miała w styczniu 2019 r., gdy do wówczas urzędującego rektora uczelni wpłynęła skarga grupy studentów Wydziału Nauk Społecznych. Rektor uczelni niezwłocznie polecił zbadanie sprawy rzecznikowi dyscyplinarnemu prof. Wojciechowi Popiołkowi, który po przeprowadzeniu czynności wyjaśniających zdecydował w październiku 2019 r. o zawnioskowaniu do Uczelnianej Komisji Dyscyplinarnej ds. Nauczycieli Akademickich o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego w stosunku do dr hab. Ewy Budzyńskiej.

Wystąpienia w obronie prof. Budzyńskiej sformułowała m.in. Akcja Katolicka, a także Rada Społeczna przy Arcybiskupie Metropolicie Katowickim, a ówczesny wicepremier i minister nauki i szkolnictwa wyższego Jarosław Gowin ocenił, że przypadek prof. Budzyńskiej pokazuje tendencje do ograniczania wolności myśli, słowa i badań naukowych.

W grudniu ub.r. minister edukacji i nauki przedstawił pakiet wolnościowy (nazywany też pakietem wolności akademickiej, czyli projekt nowelizacji ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, która ma wprowadzać zmiany prawne gwarantujące nauczycielom wolność nauczania, wolność słowa i wolność badań naukowych.

Pakiet przewiduje między innymi obowiązek poinformowania nauczyciela akademickiego o poleceniu rozpoczęcia prowadzenia postępowania wyjaśniającego dotyczącego jego osoby. Nauczyciele mają uzyskać możliwość skierowania zażalenia do komisji dyscyplinarnej przy ministrze, jeśli postępowanie dotyczy wyrażania przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych.

Pakiet przewiduje też, że nauczyciel akademicki nie może zostać zawieszony na etapie postępowania wyjaśniającego.

Resort nauki informuje również, że istotnym założeniem dokumentu jest umorzenie wszystkich wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie nowych przepisów postępowań wyjaśniających i postępowań dyscyplinarnych, które dotyczą wyrażania przez nauczycieli akademickich przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych.

Źródło; pap.pl

<http://laboratoria.net/edukacja/30419.html>

Informacje dnia: [Jak poradzić sobie z końcem wakacji? Zalecenia w sprawie mpox są racjonalne i adekwatne](#) [Przydatność organów do przeszczepu](#) [Naukowcy zbadali, jak powstają nowe słowa w mediach społecznościowych](#) [Telefony komórkowe nie powodują nowotworów mózgu](#) [Ryzyko zawału i udaru mózgu u kobiet](#) [Jak poradzić sobie z końcem wakacji? Zalecenia w sprawie mpox są racjonalne i adekwatne](#) [Przydatność organów do przeszczepu](#) [Naukowcy zbadali, jak powstają nowe słowa w mediach społecznościowych](#) [Telefony komórkowe nie powodują nowotworów mózgu](#) [Ryzyko zawału i udaru mózgu u kobiet](#)

Partnerzy